



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych
na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Zwyczaj abonamentu gazet na październik.

Wobec ponownego podrożenia papieru o ca 25 % i robocizny o 90% uchwalilo zebranie wydawców z dn. 1 bm. podwyższyć przedpłatę gazet na październik o minimalnie 100 %.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Zwyczaj płac.

Na mocy układu cennikowego z dnia 24 marca 1922 roku podwyższa się płacę pracowników drukarskich z dniem 1 września począwszy o 90 %.

Tabelkę z rozliczeniem nowych płac zamieszczaamy drugostronnie.

Sekr. gen.: *Kryg.*

„Polski Cennik Drukarski“.

Na miesiąc wrzesień obowiązuje mnożnik 8 800 %.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Podział Okręgu Wielkopolskiego na nowe grupy.

Na skutek wniosku Zarządu okręgowego wybrano na Walnym Zebraniu Okręgu Wielkopolskiego, odbytem dnia 19 sierpnia w Inowrocławiu, komisję, która zająć się miała reorganizacją okręgową.

Posiedzenie komisji tej odbyło się dnia 1 września r. b. w Poznaniu w lokalu związkowym.

Uchwalono okręg zostawić na dotychczasowych zasadach, z wyjątkiem, że posiedzenia zarządowe odbywać się będą stosownie do potrzeby w Poznaniu w lokalu związkowym.

Pozatem uchwalono podzielić Okręg na cztery grupy następujące:

Grupa I. Jarocin, Kalisz, Kępno, Koźmin, Krotoszyn, Ostrów, Pleszew, Środa, Września;

Grupa II. Gostyń, Grodzisk, Kościan, Leszno, Rawicz, Śrem, Wolsztyn;

Grupa III. Chodzież, Czarnków, Międzychód, Nowy Tomyśl, Oborniki, Szamotuły, Wronki, Zbąszyń;

Grupa IV. Bydgoszcz, Gniezno, Gołańcz, Inowrocław, Mogilno, Nakło, Strzelno, Szubin, Wągrówiec, Wyrzysk, Żnin.

Grupy w tem ustosunkowaniu winne jaknajprędzej odbyć posiedzenia, na których wybrać mają każda jednego delegata, który bierze udział w posiedzeniach Zarządu okręgowego.

Posiedzenia pierwsze zwołają:

Grupa I: p. Józef Królak ze Środy.

Grupa II: p. Jan Milczyński z Grodziska.

Grupa III: p. Józef Kawaler z Szamotuł.

Grupa IV: p. Kazimierz Ziętownski z Inowrocławia.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Znaczenie działu ogłoszeń w czasopiśmie fachowym.

Dział ogłoszeń pisma fachowego stanowi dla poszczególnego fachowca obok treści fachowej, zawartej w części redakcyjnej, wcale niepoślednie źródło informacyjne. Niejeden łamie sobie głowę, w jaki sposób to i owo rozpocząć, jakie fabrykaty lub narzędzia do fachu ma sprowadzić i z której firmy, gdzie zakupuje się najkorzystniej itp. więcej. W łamach ogłoszeniowych czasopism fachowych znajdują się też od razu do razu zapytania o źródła zakupu na ten lub ów produkt względnie fabrykat lub półfabrykat.

Uważny czytelnik czasopisma fachowego nie ma kłopotów w kierunku korzystnego zakupu. Co tylko w zakresie pracy swej koniecznie potrzebuje, czego tylko dla interesu swego poszukuje, nigdy nie znajdzie korzystniejszego źródła informacyjnego nad dział ogłoszeniowy czasopisma fachowego. Temu nie zaprzeczy żaden doskonały fachowiec, który bez czasopisma fachowego nie może się też obyć. Wszelkie solidne artykuły, zwłaszcza wyrabiane w kraju, rychlej czy później ukazać się muszą na łamach gazety fachowej, a firmy, które nie ogłaszają, śmiało pozostawić można na uboczu. Z tandetą reklamy wśród fachowych czytelników robić nie można, przeto niesolidne firmy stronią od ogłaszania w czasopiśmie fachowym niby djabeł od święconej wody.

Każde czasopismo fachowe jest doskonałym pośrednikiem w zakresie potrzeb, starań i usiłowań fa-

Obecna płaca w zawodzie graficznym w Poznaniu, obowiązująca od 1 września 1923
(zwyżka 90 % — 46 godzin tygodniowo).

	w 1 roku po wyuczeniu				do 21 lat				do 24 lat				ponad 24 lata			
	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygo-dniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygo-dniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygo-dniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygo-dniowo
Zecer ręczny, litograf, kamieniodrukarz, chemigraf	16513	24770	33026	759 598	18512	27768	37024	851 552	22042	33063	44081	1013932	26858	40287	53716	1235468
Oddziałowy Metrapaż Korektor } 10% więcej	18164	27246	36328	835 544	20363	30545	40726	936 698	24246	36369	48492	1115316	29544	44316	59088	1359024
Zecer maszynowy 20% więcej	19816	29724	39632	911 536	22214	33321	44128	1021844	26450	39675	52900	1216700	32230	48345	64460	1482580
Oddział. w linotyp. 10% więcej	21798	32697	43596	1002708	24435	36652	48870	1124010	29095	43643	58190	1338370	35453	53180	70906	1630838
Introligator	w pierwszych 2 latach				w 3 i 4 roku				po 4 latach							
	15339	23009	30678	705 594	19198	28797	38396	883 108	22963	34445	45926	1056298				
Oddziałowy w intr. 10% więcej	16873	25310	33746	776 158	21118	31677	42236	971 428	25259	37889	50518	1161914				
Nakładaczkilub pracow. introligatorskie	po wyuczeniu				po 1 roku				po 3 latach				po 5 latach			
	4 613	6 920	9 226	212 198	6 080	9 120	12160	279 680	9 703	14555	19405	446 338	12154	18231	24308	559 084
Uczniowie	w 1 roku				w 2 roku				w 3 roku				w 4 roku			
	1 965	2 948	3 930	90 390	3 956	5 934	7 912	181 976	4 950	7 425	9 900	227 700	6 927	10391	13854	318 642

chowych, do których osiągnięcia względnie rozwikłania nietylko w tekście, lecz i w dziale ogłoszeniowym intensywnie głos zabierać się poleca. Dla utwierdzenia w pamięci reasumujemy: dział ogłoszeniowy czasopisma fachowego to drogowskaz operacyjny w pracy zawodowej, to jeneralny pogląd produkcji naszego zawodu względnie przemysłu. Wykorzystaj go tylko; czemu latać z miejsca na miejsce z ofertą względnie zapytaniem, jeżeli w dziale ogłoszeniowym w sposób łatwy to, co potrzebne, towar względnie nabywęc na produkt swej pracy łatwo i korzystnie osiągnąć można!

Kurs grafiki przemysłowej w Bydgoszczy.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego podało do wiadomości, że z początkiem roku szkolnego 1923/24 zostały otwarte w państwowej szkole przemysłowej w Bydgoszczy: I wydział przemysłowy rolnych; II. kurs grafiki przemysłowej; III. wydział rzemieślniczo-przemysłowy.

Kurs grafiki przemysłowej przeznaczony jest dla wykształcenia pracowników technicznych dla przemysłu graficznego. Na kurs ten mogą być przyjmowani uczniowie rzeczywiści i wolni. Na uczniów rzeczywistych przyjmowani są kandydaci wieku do lat 19, posiadający kwalifikacje następujące: posiadać muszą świadectwo ukończenia 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub 7 klas publicznej szkoły powszechnej, albo posiadający świadectwo ukończenia równorzędnej ilości klas innych szkół ogólnokształcących, lub świadectwo ukończenia szkoły rzemieślniczo-przemysłowej. Złożyć muszą egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunków. Uczniowie wolni przyjmowani są bez ograniczenia i cenzusu szkolnego, powinni jednak posiadać conajmniej roczną praktykę w dziedzinie sztuki graficznej. Uczniowie rzeczywисти otrzymują świadectwo ukończenia kursu, uczniowie wolni świadectwo uczęszczenia.

* * *

W sprawie kursu grafiki przemysłowej w Bydgoszczy odebraliśmy następującą korespondencję:

Nowopowstająca państwowa szkoła przemysłowa w Bydgoszczy, która rozpoczęła swój żywot z dniem 1 sierpnia r. b., ogłasza program nauk, z którego wynika, że zajmować się ona będzie także drukarstwem, litografią i fototechniką.

Ze taką szkołą zawodową powitać należy z radością wielką, zbytecznym byłoby się o tem obszerniej rozpisywać. Wiemy wszyscy o tem dobrze, że jest ona bardzo potrzebna i dla tego też obowiązkiem naszym będzie popierać jej usiłowania i cele.

Ale na razie nie o to mi chodzi. Na to będzie jeszcze dosyć czasu później.

W odezwie do społeczeństwa polskiego o utworzeniu specjalnego kursu dla drukarstwa, litografii i fototechniki znajduje się znamienny ustęp, który w interesie honoru dotychczasowego drukarstwa polskiego należałoby nieco sprostować, chociażby już tylko z tego powodu, że mija się z prawdą i poniża współczesnych drukarzy, przedstawiając ich jako skończonych partaczy w zawodzie.

Wspomniany ustęp brzmi dosłownie:

„Cały przemysł graficzno-produkcyjny w Polsce spoczywa w rękach przedsiębiorców i pracowników, do zawodu tego teoretycznie nie przygotowanych, a praktycznie pozornie tylko wykwalifikowanych. Poważna część pracowników i właścicieli przedsiębiorstw graficznych rekrutuje się u nas z pośród ludzi, umiejących zaledwie czytać i pisać, rozpoczynających swój zawód od najprostszego sposobu terminowania, a kończących zdobycie ostatecznego wykwalifikowania na trzyletniej praktyce terminatorzkiej u jednego i tego samego właściciela przedsiębiorstwa.“

Ze cały przemysł graficzno-produkcyjny w Polsce spoczywa w rękach przedsiębiorców i pracowników do zawodu tego teoretycznie nie przygotowanych, a praktycznie pozornie tylko przygotowanych — jest to twierdzenie moim zdaniem trochę przesadne i zakrawa na jarmarcznią reklamę, aby zdobyć dla Szkoły — której działalności i wyników nikt z nas jeszcze znać, a więc i osądzić nie mo-

BEZWZGLĘDNE UZNANIE KÓŁ ZAWODOWYCH ZDOBYŁ SOBIE POLSKI CENNIK DRUKARSKI

OPRACOWANY PRZEZ ZWIĄZEK ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH I WYDAWNICZYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ Z SIEDZIBĄ W POZNANIU, PONIEWAŻ OKAZAŁ SIĘ DOBRYM PODRĘCZNIKIEM KALKULACYJNYM.

CENA EGZEMPLARZA 10000.—
POLECONA PRZESYŁKA POCZTOWA 5000.—.

WYSYŁKĘ USKUTECZNIĄ ZA POPRZEDNIEM NADEŚLANIEM NALEŻYTOŚCI NA KONTO P. K. O. Nr. 202.868
BIURO ZWIĄZKU ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH I WYDAWNICZYCH NA P. ZACH.
W POZNANIU, STARY RYNEK 4.

ZMIANA CEN POLSKIEGO CENNIKA DRUKARSKIEGO WAŻNA OD 1 WRZEŚNIA 1923 R.

CENY PODSTAWOWE, PODANE W POLSKIM CENNIKU DRUKARSKIM, PODWYŻSZAJĄ SIĘ OD 1 WRZEŚNIA PO CZĄWSZY O 8800⁰/₀, KTÓRE ZALECA SIĘ PRZY KALKULACJACH DOLICZAĆ NIE DO KAŻDEJ POZYCJI OSOBNO, ALE DO SUMY KOŃCOWEJ.

że — szeroki poklask i uznanie. Że dzisiaj i Szkołę zawodową reklamować trzeba, nie ulega wątpliwości i nikt też na to oburzać się nie będzie, ale każda reklama, a tem więcej poważnej uczelni, musi zaznaczać stan faktyczny i nie przedstawiać rzeczy inaczej — a przede wszystkim nie tak pretensjonalnie. Od ludzi, którzy chcą się zająć kształceniem danego zawodu wymagać należy oprócz innych zdolności fachowych, przynajmniej tyle wiadomości, aby znali faktyczny stan i poziom tego przedmiotu, któremu przez swą wiedzę chcą się przysłużyć.

Tymczasem tak nie jest, bo jeżeli się uogólnia słamazarność całego zawodu drukarskiego, robi się niejednym jednostkom zawodowym zarzut tej słamazarności niesłuszny, a zwłaszcza tym, którzy umiłowali czarną sztukę drukarską ponad wszystko i którzy nie gonili za rozgłosem, a pomimo tego przyczynili się w znacznej mierze do jej dotychczasowego rozwoju, który, aczkolwiek nie cieszy się jeszcze zupełnem uznaniem sfer artystycznych społeczeństwa, to jednak mimo to nie pozostaje na ostatnim szczeblu drabiny drukarskiej. Że zaś takich drukarzy mamy, świadczą o tem najwymowniej dwa pisma zawodowe i ci współpracownicy ich, którzy je zasilają swemi pracami. A ponadto i ta rzesza, aczkolwiek nieliczna jeszcze, tych pracowników drukarskich, dla których zawód jest wszystkim. Stanowczo zaś zaprzeczyć trzeba twierdzeniu odezwę w innym poniżej zamieszczonym ustępie, że brak nam ludzi, którzyby zaznajomili się z techniką zagraniczną. Jest to twierdzenie zbyt śmiałe, gdyż jeszcze dzisiaj znajdują się niejedni Polacy drukarze na wysługach grafiki zagranicznej i widocznie cenieni być muszą, jeżeli w dzisiejszych czasach bezrobocia ich się zatrudnia. A czy takich drukarzy nie znajdziemy i w Polsce, takich, którzy zdobywali swą wiedzę fachową w świecie, takich, którzy zdobyte wiadomości przynieśli do kraju i niemi szczerze dzielą się z ogółem? Nazwisk ich wymieniać nie potrzeba — ich wiedza fachowa, ich subtelność i praktyczna znajomość fachu i ich pedanteryjna wprost dążność nad wykształceniem drukarstwa jest nam drukarzom znana. Jeżeli

poziom drukarstwa polskiego się wznaga, jeżeli są dodatnie wyniki, to nie tym frazeologom u nas tak popularnym mamy to do zawdzięczenia, ale ludziom czynu i umiłowania zawodu. I tym wszystkim, którzy przeszli tę twardą szkołę zawodową, którzy budowali tę grafikę polską, odmawia się dziś kwalifikacji zawodowych i nazywa w przenośni partaczami.

Kto zna warunki, w jakich to dzisiejsze drukarstwo budowane było, i kto wie, że od razu Krakowa nie zbudowano — a pomimo tego inicjatorów tej budowy przewlekłej nie potępia — ten odczeka ze spokojem wyników, jakimi kursa graficzne za rok poszczycić się będą mogły.

Aby zaś mnie nikt nie posądzał o chęć szkody w reputacji nowej szkoły zawodowej, oświadczam, iż do napisania powyższego artykułu zniewoliła mnie tylko niesłuszna i uogólniająca krytyka tych drukarzy, których znam, że przyczynili się do podniesienia poziomu zawodu naszego i którzy zdali egzamin swego wyrobienia zawodowego i życzą kursom drukarskim, aby z ich pomocą więcej takich działaczy zawodowych się wychowało, którzy nie uzyskany zaświadczeniem absolwencji kursów, ale mozolnie i z wytrwałością zdobytą wiedzą drukarską praktycznie podług zasad tradycyjnych przyświecać by nam mogli.

A więc szczęść Boże nowej uczelni drukarskiej!
Yt.

Z chwili bieżącej

Hurtownia Drukarska przypomina dotychczasowym pp. akcjonariuszom, ażeby niezwłocznie wykorystali swoje prawo dokupu akcji II emisji, po oficjalnem bowiem ogłoszeniu subskrypcji nie będą mieli gwarancji co do tego.

Jubileusz 50 letni zawodu drukarskiego obchodzi w niedzielę dnia 9 bm. p. Wacław Urbański z Poznania. Jubilat wstąpił przed 50 laty, dnia 7 września 1873 roku jako uczeń do drukarni p. Jarosława Leitgebra, dzisiejszego właściciela księgarni przy Ale-

jach Marcinkowskiego w Poznaniu. Przebywszy tam naukę i dłuższą praktykę drukarstwa, wstąpił następnie jako oddziałowy do drukarni dawniejszego „Kurjera Poznańskiego“, za czasów ks. dr. Kanteckiego. Z chwilą powstania drukarni św. Wojciecha przestąpił do niej, również jako oddziałowy i pracuje w niej dotychczas.

Program niedzielnego obchodu jubileuszowego, jak się dowiadujemy, jest następujący: rano o godzinie 9 msza św. w kościele N. P. Marji, o godzinie 12 wspólne śniadanie, a wieczorem o godzinie 7 skromna koleżeńka zabawa wraz z rodzinami w sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej. — Redakcja życzy Jubilatowi jeszcze długich lat życia w szczęściu, spokoju i dalszej zbożnej pracy. Szczęść Boże rycerzowi pracy!

Dotyczy reparacji maszyn drukarskich. W naszym czasopiśmie polecał się p. T. Wojciechowski, Poznań, ul. Długa 14, do montażu maszyn graficznych, litograficznych i introligatorskich. Niezależnie od ogłoszenia proszeni jesteśmy z kół fachowych o zwrócenie uwagi na p. T. Wojciechowskiego jako na uzdolnionego monter specjalistę.

Ceny gazet w Niemczech. Zawrotna drożyzna nader dotkliwie daje się odczuwać w przemyśle wydawniczym. Gazety zmuszone są co kilka dni podwyższać abonament i ceny za ogłoszenia. W ostatnich kilkunastu dniach „Berliner Tageblatt“, jak donosiliśmy, podwyższył cenę za egzemplarz z 30 000 na 80 000 marek, obecnie zaś kosztuje pojedynczy numer 200 000 marek niemieckich!

Ruina przemysłu graficznego w Bawarii. Stowarzyszenie wydawców w Monachjum oświadczyło, że z własnych funduszy wydawnictw podtrzymać nadal nie może, wskutek czego zmuszonym jest zaprzestać wydawnictwa książek i czasopism. Wskutek tej uchwały przestało dotychczas w Bawarii wychodzić 167 czasopism, pomiędzy niemi stare, znane czasopismo humorystyczne „Münchener Fliegende Blätter“, niemal jako symbol, że sytuacja w Niemczech poważna, nie stać już na żart swawolny... Położenie pracowników, którym pracę wypowiedziano, oplakane. Liczba bezrobotnych powiększa się z dnia na dzień.

Profesura wiedzy dziennikarskiej w Niemczech. Przy uniwersytecie w Monachjum urządzono katedrę dla wiedzy dziennikarskiej, którą powierzono dr. Karolowi d'Elsterowi, profesorowi nadzwyczajnemu przy uniwersytecie w Monasterze, znanemu badaczowi literatury i historii gazet w Niemczech.

Banknoty miljonowe w Niemczech. W najbliższym czasie ukażą się w Niemczech w obiegu banknoty po 10, 20 i 50 miljonów marek niemieckich. Wszystkie te banknoty będą 195 milimetrów długie, a 80 względnie 83 i 86 milimetrów szerokie. Papier biały, druk czarny, jednostronny z znakiem wodnym po prawej stronie, żółtawy w kolorze. Poddruk u 10 miljonówek jest szary, u 20 miljonówek szaroniebieski a u 50 miljonówek brunatnoczerwony.

Z przemysłu graficznego w Anglii. Ogólne położenie w przemyśle graficznym jest obecnie oziębłe, co prawda wobec roku zeszłego korzystniejsze. Liczba bezrobotnych pracowników graficznych jest mniejsza, aniżeli latem 1922 roku. W Londynie naliczono 700 drukarzy i składaczy czcionek bez pracy, podobnie wygląda w centrach prowincjonalnych. Na podstawie umowy cennikowej myta do końca bieżącego roku nie ulegną żadnej zmianie, tak że zatargu ekonomicznego w Anglii nie obawiają się. W Birmingham jednakże odbył się niedawno kongres pracowników gazetowych z Anglii, na którym

domagano się 25 procentowej dopłaty za pracę nocną i za składanie maszynkowe; również domagano się wolnej nocy i wolnego dnia co drugi tydzień. Ządanie to postanowił kongres przedłożyć wydawcom gazet przez specjalnie obraną komisję, wybraną z grona pracowników gazetowych.

Wszechrosyjska wystawa plakatów. Z okazji wystawy rolniczej w Moskwie odbyła się wystawa plakatów, obejmująca wszystkie charakterystyczne plakaty sowieckie z ostatnich lat rewolucyjnych. Na wystawie tej był osobny oddział plakatów rosyjskich i zagranicznych politycznych i ekonomicznych celem porównania ich pod kątem widzenia sztuki graficznej.

Prasa murzyńska w Ameryce. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej wychodzi obecnie około 500 gazet i tygodników, redagowanych przez murzynów i przeznaczonych dla czarnych czytelników. W Filadelfji dla 134 000 murzynów wychodzi 7 dzienników i 8 tygodników. W Indianapolis wychodzi pięć pism murzyńskich, w Chicago piętnaście. Wszystkie gazety i tygodniki murzyńskie rozwijają w istic amerykański sposób agitację w kierunku pozyskania coraz większej liczby abonentów. Murzyńska „Louisville News“ ęci swych czytelników premjami złotymi wysokości 3 000 dolarów. „New York News“ i „Chicago Enterprise“ urządzają konkursy piękności, ma się rozumieć wyłącznie dla kolorowych dam (coloured ladies) a wychodząca w Texas „Progressive Citizen“ obiecuje swym czytelnikom gratis kapelusze, według miary zrobione buty i pełne sakiewki.

Styl gazet murzyńskich jest nadzwyczaj kwiecisty. Ażeby o nim w przybliżeniu dać pojęcie, podajemy modlitwę murzyna duchownego, podaną przez „Associated Negro Press“. Brzmi ona w tłumaczeniu: „O Panie! udziel twemu słudze wzroku orla a mądrości sowy, połącz duszę jego z ewangelicznym telefonem przestworza niebieskiego; rozjaśnij czoło jego światłem niebiańskim, zatruj ducha jego miłością bliźniego, potrzęj wyobraźnię jego pociągnięciem pędzla zwilżonego esencją terpentynową, namaszcz usta jego olejkim piżmowca, opieczętuj mu język młotem twej mocy, zelektryzuj mózg jego światłem słowa twego, utrzymaj ramiona jego stale w ruchu, natrzyj ciało jego olejem mineralnym twego zbawienia i dodaj mu wreszcie ognia. Amen!“

Ceny papieru krajowego

ważne od 1 września r. b.

Gatunek papieru	Ceny hurtowe loko Poznań za kg. mk.
Gazetowy rotacyjny	18.000 loco fabr.
„ w arkuszach	23.500
Drukowy matowy	33.700
„ satynowany	34.700
Piśmienny Nr. 3 i konceptowy	37.300
„ Nr. 2	49.900
„ Nr. 1 bezdrzewny	60.400
Karton pocztówkowy bezdrzewny	70.200
„ „ drzewny	49.200
Piśmienny kolorowy (albumowy)	48.200
Okładkowy kajetowy	44.100
Kopertowy t. zw. angielski	45.600
Skoroszytowy	66.900

Za makulaturę płacą fabryki przy dostawach wagonowych 23% od ceny papieru rotacyjnego; obecnie więc 4140 mk. za kilogram.

Pinetki III.	14000.—	mk.
Poduszcзки do stempli 0	22000.—	"
" do stempli I.	32000.—	"
" do stempli II	50000.—	"
Lak czerwony do listów funt	165000.—	"
" do pakowania laska	—*	"
Kolebacze 7 1/2 ctm.	—*	"
Atrament bankowy Leszczyńskiego 1/1	75000.—	"
" " " 1/2	48000.—	"
" " " 1/4	32000.—	"
" " " 1/8	21000.—	"
" " " 1/16	13500.—	"
" " " 1/32	7500.—	"
Atrament kopjowy Leszczyńskiego 1/1	96000.—	"
" " " 1/2	60000.—	"
" " " 1/4	37000.—	"
" " " 1/8	23000.—	"
" " " 1/16	14000.—	"
" " " 1/32	9000.—	"
Atrament Herolda „Sienkiewicza“ 1/1	60000.—	"
" " " 1/2	35000.—	"
" " " 1/4	18000.—	"
" " " 1/8	12000.—	"
" " " 1/16	10000.—	"
" " " 1/32	6000.—	"
Tusz do rysowania czarny płynny	9500.—	"
" do rysowania kolorowy płynny	9500.—	"
" do stempli czerw.	18000.—	"
Flirt Salonowy	20000.—	"
Kreda szt.	1000—1500.—	"
Agendy kieszonkowa „Pola“	36000.—	"
Albumy miasta Poznania	30000.—	"

Z rynku papierniczego

Czechosłowacja. Zastój w przemyśle papierniczym nadal dotkliwy wskutek wysokich kosztów produkcyjnych, uniemożliwiających eksport papieru. Holubkowską fabrykę papieru wskutek braku zleceń na wyrób papieru zamknięto.

Anglja. Zastój na rynku papierniczym nieco zmalał od połowy sierpnia, jednakże pewna liczba fabryk papieru nie ma produkcji zamówionej na okres dłuższy i wykonuje nadchodzące zlecenia już w czterech do pięciu dni. Najlepiej powodzi się fabrykom papieru w Anglii północnej i Szkocji, wyrabiającym papier z włókien rośliny Esparto; znajdują się niemal w normalnym biegu. Wobec wysokich cen płaconych za sulfitową masę papierniczą coraz więcej fabryk angielskich, wyrabiających obok papieru także włókno z Esparto, dodawają coraz więcej masy espartowej do wyrobu papieru, wskutek czego koszty wytwórcze papieru znacznie się obniżają.

Ogółem biorąc rynek papierniczy znacznie się ożywił wskutek zlikwidowania strajku robotników portowych, wobec czego eksport i import masy papierniczej oraz gotowego papieru wzmożł się znacznie.

Japonja. Dwie fabryki papieru zamierzają, jak donosi prasa japońska, wyrabiać przedni, celulozowy papier pakowy, razem około 16 000 tonn rocznie. Jedną z nich, The Fuji Paper Manufacturing Co., rzekomo ustawiła już w tym celu maszyny.

Kanada. Według urzędowego sprawozdania wyrobiła Kanada w 1922 roku 1 082 000 tonn papieru ga-

zetowego. Od roku 1909, w którym wyrobiono tylko 150 000 tonn papieru gazetowego produkcja stale się powiększa, tak że niebawem prześcignie produkcję Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Według doniesień z Nowego Jorku, które brzmią podobnie jak z Chicago i innych miast północno-amerykańskich panuje na rynku zbytu papierów zastój, objawiający się dorocznie w porze letniej, który wpływa na niższą cenę za papiery. Jedynie na papier gazetowy panuje popyt ożywiony. Popyt na błonnik drzewny ożywiony wskutek drobnej zniżki cen.

Płacono za importowaną masę papierniczą w centach za funt angielski od portu atlantyckiego:

Sulfitową masę bieloną	4,40—5,00	dolarów.
" " łatwą do bielenia	3,30—3,75	"
" " niebieloną przednią	3,30—3,50	"
" " " pośledn.	2,85—3,10	"
Sulfatową bieloną	4,00—4,15	"

Płacono za krajową masę papierniczą loco fabryka:

Sulfatową masę bieloną	4,50—5,00	dolarów.
" " niebieloną	3,10—3,30	"
" " łatwą do bielenia	3,25—3,50	"
Sulfitową masę na wyrób pap. gazet.	3,00—3,25	"
Celulozę natronową	4,25—4,35	"

Z przemysłu papierniczego w Szwajcarii.

Dla przemysłu papierniczego w Szwajcarii były lata 1921 i 1922 bardzo niekorzystne. Fabryki papieru i wyrobów z papieru nie miały wystarczających zleceń by utrzymać maszyny w pełnym biegu; produkcja fabryk przekraczała przeciętnie cośkolwiek ponad połowę produkcji normalnej, fabryki nie mogły przeto wykorzystać swych zakładów fabrycznych należycie. Rzeszę pracowników wpracowanych zatrudniano pracami wyjątkowymi, na ogół tylko nikłą część zwalniano z pracy; produkowano, o ile to było możliwe i racjonalne, na zapas.

W roku 1921 na wiosnę rząd szwajcarski ograniczył był dowóz papieru, stąd import tanich papierów zmalał. Skutkiem tego zarządzenie przesilenie w przemyśle papierniczym przynajmniej nie pogłębiło się dalej, bez tego zarządzenia przemysł rzeczony popadłby w stan oplakany. Przedwczesne zniesienie rozporządzenia, o którym mowa, miałyby jeszcze dzisiaj skutki fatalne.

Ceny za papiery uległy w roku 1922 znacznej zniżce, po części wyrównywały zaledwie koszty produkcji. Przez udoskonalenie i dalszą rozbudowę poszczególnych zakładów fabrycznych produkcja papieru w Szwajcarii przekroczyła znacznie zapotrzebowanie krajowe. Eksport papierów szwajcarskich odbywał się po cenach nader przystępnych; dokonywano go jedynie w celu utrzymania fabryk w ruchu. Pod względem surowców krajowych na wyrób papieru dotkliwie odczuwać się dawała drożyzna ich oraz brak dostatecznej ilości. Szczególnie odczuwano brak szmat i starego papieru na przeróbkę, eksport ich albowiem znacznie wzrósł. Również dostawa drzewa podatnego na wyrób masy papierniczej była w roku 1922 niedostateczną.

Fabryki wyrabiające celulozę i włókno drzewne znajdowały się w podobnie trudnym położeniu jak

fabryki gotowego papieru; wskutek zastoju w przemyśle papierniczym również ograniczyć z konieczności musiały produkcję.

Widoki szwajcarskiego przemysłu papierniczego i masy papierniczej w roku bieżącym i na rok przyszły nie przedstawiają się pomyślnie, głównie dla tego, że cena za surowce stale wzrasta.

Usuwanie elektryczności z papieru.

Elektryczność znajdująca się w papierze w nader przykry sposób daje się często odczuwać. Wskutek niej przylegają arkusze papieru do siebie i podczas druku powodują zwiększony procent makulatury.

Czasopismo angielskie „British and Colonial Printer and Stationer“ donosi, że C. W. Hartmann uzyskał w Anglii patent na przyrząd usuwający elektryczność z papieru. Dzieje się to w ten sposób, że wstęgę papieru zwilża się rozpylaniem wody lekko i równomiernie, za pomocą pewnego gazu lub też powietrza rozdmuchiwanego po niej. Opatentowanym został rozpylacz, który przez ciśnienie atmosferyczne zwilża lekko papier.

Zestaw bez gwarancji:

Dolar amerykański wobec marki polskiej

	1914 1. maja	4.20
	1915 1. lipca	4.22
Przed i w czasie wojny:	1916 1. lipca	5.28
	1917 1. lipca	5.53
	1918 1. lipca	5.78

1919

16. lipca	13.65
21. „	18.50
4. sierpnia	20.40
11. „	23.15
22. „	27.—
1. września	27.50
11. „	30.00
21. „	34.—
1. października	35.—
11. „	34.—
21. „	35.—
1. listopada	41.—
11. „	43.—
21. „	44.—
1. grudnia	48.—
11. „	50.—
21. „	50.—

1920

2. stycznia	119
12. „	140
21. „	129
3. lutego	147
11. „	155
21. „	156
2. marca	162
11. „	159
21. „	158
1. kwietnia	157
11. „	163
21. „	171
1. maja	185
11. „	191
21. „	194
1. czerwca	179
11. „	178
21. „	157
1. lipca	138
11. „	164
21. „	166

1. sierpnia	190
11. „	211
21. „	212
1. września	213
11. „	226
21. „	260
1. października	280
11. „	280
21. „	290
1. listopada	330
11. „	390
21. „	445
1. grudnia	535
11. „	570
21. „	575

1921

1. stycznia	620
11. „	730
21. „	885
1. lutego	820
11. „	800
21. „	810
1. marca	910
11. „	890
21. „	700
1. kwietnia	825
11. „	813
21. „	790
1. maja	833
11. „	865
21. „	912
1. czerwca	1 018
11. „	1 200
21. „	1 375
1. lipca	2 080
11. „	1 862
21. „	1 872 ¹ / ₂
1. sierpnia	1 942 ¹ / ₂
11. „	2 022 ¹ / ₂
21. „	2 290

1. września	2 840
11. „	3 900
21. „	5 000
1. października	6 380
11. „	5 200
21. „	4 250
1. listopada	3 125
11. „	3 210
21. „	3 400
1. grudnia	3 550
11. „	3 425
21. „	2 835

1. września	8 550
11. „	7 500
21. „	7 650
1. października	8 800
11. „	10 400
21. „	11 100
1. listopada	13 875
11. „	15 900
21. „	15 850
1. grudnia	17 000
11. „	17 385
21. „	18 200

1922

1. stycznia	2 855
11. „	2 780
21. „	3 340
1. lutego	3 430
11. „	3 285
21. „	3 685
1. marca	4 048
11. „	3 950
21. „	4 125
1. kwietnia	3 875
11. „	3 780
21. „	3 875
1. maja	4 125
11. „	3 975
21. „	4 065
1. czerwca	3 970
11. „	4 050
21. „	4 360
1. lipca	4 725
11. „	6 075
21. „	5 800
1. sierpnia	6 000
11. „	6 850
21. „	8 350

1923

1. stycznia	17 800
11. „	21 250
21. „	28 000
1. lutego	35 900
11. „	39 000
21. „	42 700
1. marca	47 000
11. „	44 500
21. „	36 000
1. kwietnia	43 000
11. „	43 300
21. „	48 000
1. maja	48 000
11. „	48 000
21. „	51 500
1. czerwca	53 800
11. „	73 500
21. „	114 000
1. lipca	103 000
11. „	110 000
21. „	128 000
1. sierpnia	195 500
11. „	245 000
21. „	246 000
1. września	249 000

Notatki

Agenda dla handlu i przemysłu na rok 1924. Nakładem i drukiem znanej firmy papierniczej „Pol“ Polska Mechan. Fabryka Wyrobów Papierowych (dawn. Cohn & Sieburth) T. z o. p. w Poznaniu, wyszedł co dopiero 3-ci rocznik nadzwyczaj praktycznego i pożytecznego wydawnictwa p. t. „Agenda dla handlu i przemysłu na rok 1924.“ Trzeci rocznik „Agendy“ nie wiele różni się od wydania zeszłorocznego, które jak wiadomo, w dwóch miesiącach w zupełności wyczerpane zostało. „Agenda“ tegoroczna została wydrukowana w znacznie większym nakładzie i w zupełności na papierze kancelaryjnym, druk czysty i jednolity, oprawa trwała i gustowna, niemal luksusowa. Garstka ogłoszeń złożona ze smakiem, pokrywa tylko w drobnej części olbrzymie dziś koszty wydawnictwa. Cena „Agendy“ jest, jak słyszymy, dość umiarkowana. Całość przedstawia się nader estetycznie i ujmująco i świadczy o żywotności i przedsiębiorczości firmy „Pol“. „Agenda“ firmy „Pol“, w niczem nie ustępująca podobnym wydawnictwom zagranicznym, stanie się niebawem niezbędnym rekwizytem każdego biura.

Otwarcie Targów Wschodnich we Lwowie odbyło się 5 bm. po uroczystym nabożeństwie w katedrze. Z ramienia rządu byli na otwarciu Targów obecni minister skarbu Kucharski w towarzystwie dyrektora departamentu Dzierżanowskiego oraz naczelnika wydziału Ignickiego oraz w zastępstwie ministra spraw wojskowych generał Osieński.

Wystawa prac terminatorów w Poznaniu odbędzie się 8 i 9 bm. na terenie Targu Poznańskiego. Zgłoszono pokaźną liczbę prac wystawowych, również z dziedziny grafiki. Wystawa budzi powszechne zainteresowanie, na co z przyjemnością wskazujemy.

Konkurs pisania na maszynie w Warszawie. Staraniem towarzystwa „Pacyfic” odbył się w Warszawie konkurs pisania na maszynie „Royal”, pierwszy tego rodzaju w Polsce. Na czele jury stał były minister Iwanowski. Pierwszą nagrodę zdobył współpracownik Polskiej Agencji Telegraficznej p. Władysław Kowalczyk, uderzając 463 liter na minutę, drugą zdobyła p. Irena Szurowiczówna.

Asekuracja paczek pocztowych. Z dniem 1 września paczki asekurowane od sumy 500 000 mk. do 1 000 000 mk. będą uważane jako paczki wartościowe i będą specjalnie przekazywane.

Olbrzymia suma za maszyny piszące w Niemczech. Na Targu w Lipsku ustanowiono jednolitą cenę na maszyny piszące systemu Continental, Excelsior, Rheinmetall i inne w sumie 420 milionów mk. niem. za sztukę!

Zgon. Rudolf Orłowski, szef firmy Otto & Rumbaum, hurtownia papieru i artykułów pisemnych w Wrocławiu, zmarł. Firma znana była przed zmianą granic także naszym polskim firmom piśmiennym i księgarskim.

DRUKARNIA

maszyna pospieszna w formacie 45×82 cm, bostonka w formacie 17×24 cm, 4 regały z czcionkami wagi około 500 kg, maszyna do krajania tektury, maszyna do szycia drutem, 2 prasy i wszelkie narzędzia do oprawy książek **zaraz na sprzedaż** w całości lub częściowo. - - - -

J. Kapsa, Szamocin

pow. Chodzież. 262

Kto chce?

aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziano i kupowano ten niech ogłasza w piśmie fachowym - - - -

**Przeгляд Graficzny
i Papierniczy**

Polecamy Karton skoroszytowy

w kolorze szarym, zielonym, różowym, niebieskim, w formacie 72×94 cm., wagi ca. 220 kg. za tysiąc arkuszy, w balotach po 500 arkuszy. - - - - -

Hurtownia Drukarska

Tow. Akc.

POZNAŃ, Stary Rynek nr. 4.

Tel. 2555. Tel. 2555.

Polecamy ze składu! Karton pocztówkowy

biały bezdrzewny pierwszego gatunku i półdrzewny dobrze piśmienny

w formacie 58×74 cm, wagi 104 kilo za tysiąc arkuszy, w balotach po 1250 arkuszy,

Hurtownia Drukarska

Tow. Akc.

POZNAŃ, Stary Rynek nr. 4.

Telefon 2555.

Ogłoszenia: 1/1 strona 400 000 mk., 1/2 strony 200 000 mk., 1/4 str. 100 000 mk., 1/8 str. 50 000 mk., 1/16 str. 25 000 mk. — Na str. I okł. 100% na str. II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okaz. i dowod. opłaca się. Ogłosz. przyjm. się do środy rana godz. 9.

Uwaga: Każdorazowa podwyżka cen ogł. obowiązuje wszystkie już przyjęte ogł., bez uprzedn. zawiad.

**Przedpł. miesięczn. z przesyłką pod opaską 20 000 mk.
Numer pojedynczy 6000 mk.**

- - - - Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. - - - -
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej”, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555.
Redaktor „Przeządu Graficznego” Teodor Kryg
Redaktor „Przegl. Papiern.” Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.